

Sygn. akt III SW 159/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego N. M.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale:

1) Prokuratora Generalnego,

2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 listopada 2015 r.,

postanawia:

**pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu.**

### UZASADNIENIE

Wyborca N. M. w piśmie z dnia 4 listopada 2015 r. wniósł protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu RP przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r., powołując się na liczne nieprawidłowości związane z tymi wyborami i domagając się stwierdzenia nieważności wyborów na podstawie art. 82 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy.

Wnoszący protest uzasadnił go dopuszczeniem się przestępstw przeciwko wyborom, określonych w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mających wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, a także

naruszeniami przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania i ustalenia wyników wyborów, które to naruszenia miały wpływ na wynik wyborów. Do protestu dołączył (jako dowody) wydruki materiałów z Internetu wskazujących, jego zdaniem, na domniemane nieprawidłowości.

Państwowa Komisja Wyborcza w odpowiedzi na protest wniosła o pozostawienie go bez dalszego biegu. Analogiczne stanowisko w odniesieniu do protestu zajął również Prokurator Generalny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej ma swoje konstytucyjne podstawy. Zgodnie bowiem z art. 101 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zostały obecnie określone w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 1510 ze zm.) oraz – w odniesieniu do wyborów do Sejmu – w art. 241-246, a w odniesieniu do wyborów do Senatu Rzeczypospolitej w art. 258 tej ustawy, do których odsyła (w kwestii wskazania sądu właściwego do rozpoznania protestu oraz zasad jego wnoszenia i trybu rozpoznania) art. 83 Kodeksu wyborczego.

W świetle art. 82 § 2-5 Kodeksu wyborczego prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcom, których nazwiska są umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania oraz przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu. Sam protest wyborczy został zaś zdefiniowany w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego jako protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby. Takie określenie protestu wyborczego koresponduje z brzmieniem powołanego wcześniej art. 101 ust. 2 Konstytucji RP, a jego konsekwencją jest zawarty w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu wyborczego katalog zarzutów, na których można oprzeć protest. Są nimi: 1) dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania,

ustalanie wyników głosowania lub wyników wyborów oraz 2) naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Podsumowując należy więc stwierdzić, przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania, ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów.

W myśl art. 241 § 1 i 3 Kodeksu wyborczego również w przypadku wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej protest wyborczy skierowany przeciwko ważności wyborów wymaga zachowania formy pisemnej, a jego treść powinna obejmować sformułowanie zarzutów, o których mowa w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego oraz przedstawienie lub wskazanie dowodów na ich poparcie. W sytuacji, gdy następuje merytoryczne rozpoznanie protestu (w składzie trzyosobowym w postępowaniu nieprocesowym), Sąd Najwyższy wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu, która zawiera ustalenie co do zasadności zarzutów podniesionych przez protestującego, a w razie potwierdzenia zasadności owych zarzutów – ocenę, czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego miało wpływ na wynik wyborów. Zgodnie z art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia natomiast bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241. Wypada podkreślić, że przepis ten odsyła do treści całego art. 241 Kodeksu wyborczego, a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych. Należy zatem stwierdzić, że wynikająca z normy prawnej zawartej w art. 243 § 1 zdaniu pierwszym Kodeksu wyborczego sankcja w postaci pozostawienia protestu bez dalszego biegu dotyczy sytuacji, gdy protest pochodzi od osoby niewymienionej w katalogu podmiotów uprawnionych do dokonania tej czynności zawartym w art. 82 Kodeksu wyborczego lub został wniesiony z naruszeniem terminu przewidzianego w 241 § 1 tej ustawy, bądź też nie spełnia wymagań formalnych stanowiących konstrukcyjne elementy protestu, określonych w jej art. 241 § 3, to jest, gdy wnoszący go nie formułuje zarzutów oraz nie przedstawia lub nie wskazuje dowodów, na których opiera swoje zarzuty.

Oceniając niniejszy protest, Sąd Najwyższy zauważa, że w części dotyczącej zarzutów stanowi on jedynie deklaratywne powtórzenie treści art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego. Jego autor nie podaje natomiast żadnych faktów związanych z jego udziałem w wyborach do Sejmu i Senatu RP przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r. oraz nie formułuje konkretnych zarzutów wskazujących na dopuszczenie się przez konkretną osobę (lub osoby) konkretnego przestępstwa (lub konkretnych przestępstw) określonych w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, to znaczy przestępstw uregulowanych w art. 248-251 k.k., ani też na naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, a także nie określa wpływu tych przestępstw bądź innych deliktów wyborczych na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, nie mówiąc już o tym, że nie przedstawia lub nie wskazuje dowodów, na których opiera te zarzuty. Nie można bowiem w żadnym razie uznać za spełniające powyższe wymagania załączonych do analizowanego protestu wydruków internetowych zawierających nieprecyzyjne oraz zupełnie niesprawdzone (i niczym niepotwierdzone) dane, oceny i opinie o domniemanych nieprawidłowościach, w większości zresztą anonimowe, a także informacje niemające związku z przeprowadzeniem głosowania, ustaleniem jego wyników oraz wyników wyborów. Zdaniem Sądu Najwyższego, tego rodzaju „zarzuty” i wspierające je „dowody” nie mieszczą się w przedmiocie protestu, określonym w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, ponieważ sprowadzają się one jedynie do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych i są oparte wyłącznie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez Państwową Komisję Wyborczą, bez przedstawienia dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie przyjmował zaś, że protest wyborczy, w którym nie wskazano dowodów na poparcie zarzutów, pozostawia się bez dalszego biegu bez wzywania do uszczegółowienia zarzutów lub wskazania dowodów (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 2007 r., III SW 63/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 246 oraz z dnia 8 listopada 2001 r., III SW 128/01, z dnia 12 października 2000 r., III SW 17/00, z dnia 18 października 2001 r., III SW 23/01, czy z dnia 16 października 2000 r., III SW 52/00, niepublikowane). Ze względu na analogiczny sposób uregulowania

instytucji protestu wyborczego orzeczenia te zachowały w pełni aktualność także w obecnym stanie prawnym.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że protest N. M. nie odpowiada warunkom określonym w art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, w związku z czym, z mocy art. 243 § 1 tej ustawy, należało pozostawić go bez dalszego biegu.

kc